

ISSN 1642-6045

Miesięcznik Parafii MB Królowej Polski

GŁOS

Arki Pana

Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej

Kraków-Bieńczyce

Październik 2021

Rok/XXVI Nr 8 (435)



ANIELE BOŻY STRÓŻU MÓJ... s.8

KALENDARZ LITURGICZNY – PAŹDZIERNIK 2021 R.

1. Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, dziewicy i Doktora Kościoła /z Lisieux/

2. ŚWIĘTYCH ANIOŁÓW STRÓŻÓW Aniołom oddawano cześć już w liturgii starochrześcijańskiej, czego przejawem jest modlitwa do Anioła Stróża: Aniele Boży, Stróżu mój, Ty zawsze przy mnie stój.

4. ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU – założyciel zakonu franciszkanów, a pośrednio także klarysek i tercjarzy, misjonarz, mistyk średniowieczny, stygmatyk, święty Kościoła katolickiego, uważany za patrona ekologii.

5. ŚW. FAUSTYNY KOWALSKIEJ, zakonniczki

6. Św. Brunona, prezbitera - Porzuciwszy świat, założył w dzielnym pustkowiu Chartreuse pod Grenoble surowy zakon kartuzów poświęcony pokucie i modlitwie.

7. Najśw. Maryi Panny Różańcowej

9. BŁ. WINCENTEGO KADŁUBKA, biskupa - autor Kroniki dziejów Polski, uważany za jedną z najważniejszych postaci w dziejach literatury i historiografii polskiej; „ojciec kultury polskiej”; biskup krakowski.

10. Bł. Marii Angeli Truszkowskiej, dziewicy właściwie: Zofia Kamila Truszkowska herbu Trzaska – założycielka zgromadzenia sióstr felicianek

12. Bł. Jana Beyzyma, prezbitera - jezuita, misjonarz

trędowatych na Madagaskarze

13. Bł. Honorata Koźmińskiego, prezbitera - kapucyn, teolog, prezbiter, założyciel wielu zgromadzeń zakonnych

14. Św. Kaliksta I, papieża i męczennika. Dzień Nauczyciela. Święto polskie wprowadzone na mocy ustawy z 1972.

15. Św. Teresy od Jezusa, dziewicy i doktora Kościoła /z Avila/

16. ŚW. JADWIGI ŚLĄSKIEJ. Dzień Papieża Jana Pawła II

17. Św. Ignacego Antiocheńskiego, biskupa i męczennika

18. ŚW. ŁUKASZA, EWANGELISTY - wierny towarzysz i współpracownik św. Pawła Apostoła, któremu towarzyszył w wielu podróżach misyjnych.

19. Bł. Jerzego Popiełuszki, prezbitera i męczennika

20. ŚW. JANA KANTEGO, PREZBITERA, głównego patrona archidiecezji i diecezji krakowskiej

21. Bł. Jakuba Strzemię - franciszkanin, od 1391 roku arcybiskup halicki

22. Bł. Jana Pawła II, papieża

23. Św. Jana Kapistrana, prezbitera - franciszkanin obserwanta, kaznodzieja, założyciel klasztorów Braci Mniejszych Obserwantów,

24. Św. Antoniego Marii Clareta, biskupa

28. ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW SZYMONA

I JUDY TADEUSZA

XXI DZIEŃ PAPIESKI – NIEDZIELA, 10 PAŹDZIERNIKA 2021 ROKU

NIE LĘKAJCIE SIĘ!

Interpretacja hasła

Non abiate paura. Nie lękajcie się otworzyć drzwi Chrystusowi. Ta najbardziej chyba znana na świecie wypowiedź Jana Pawła II pochodzi z jego homilii wygłoszonej 22 października 1978 roku podczas mszy świętej na placu św. Piotra w Rzymie, inaugurującej jego pontyfikat, homilii programowej dla kolejnych 27 lat działalności polskiego papieża.

„Nie lękajcie się, otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi” – to słynne zdanie występuje w drugiej części homilii papieża i wynika z całości tego, co Jan Paweł II chce powiedzieć słuchaczom. Aby zrozumieć znaczenie tego zdania musimy najpierw przyjrzeć się pierwszej części homilii, gdzie Jan Paweł II podkreśla swoją łączność ze św. Piotrem, pierwszym biskupem Rzymu i pierwszym papieżem.

Jan Paweł II przypomina wyznanie wiary św. Piotra: „Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego” (Mt 16,16). Po tym wyznaniu wiary Chrystus wskazuje na przyszły prymat biskupa Rzymu tworząc w ten sposób strukturę swojego Kościoła: „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Ty jesteś Piotr [czyli Skala], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy

piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie” (Mt 16, 17-19).

W tym bardzo osobistym nawiązaniu do św. Piotra Jan Paweł II szuka drogi dla swojego rozpoczynającego się pontyfikatu. Możemy wskazać na kilka takich wskazówek, które potem będą rozwijane w kolejnych papieskich homiliach, listach, encyklikach i adhortacjach i które teraz – szesnaście lat po zakończeniu pontyfikatu Jana Pawła II – mogą służyć jego interpretacji i zrozumieniu.

Wyznanie wiary św. Piotra miało swoje Boskie źródło: „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie”.

Z przyjęcia tej łaski wiary przez pierwszego papieża tworzy się Kościół: „Ty jesteś Piotr [czyli Skala], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą”.

To odniesienie do wiary św. Piotra i do jego misji pozwala nam zrozumieć, jak na swój rozpoczynający się pontyfikat patrzył Jan Paweł II. Tak jak posłuszeństwo wiary św. Piotra doprowadziło go do Rzymu, gdzie oddał życie za wiarę, tak

ISSN 1642-6045



Wydawca: Parafia Rzymsko-Katolicka pw. MB Królowej Polski Krakowie – Bieńczykach

Zespół redakcyjny: Ks. mgr lic. Piotr Waligóra – asystent kościelny, Tadeusz A. Janusz – redaktor

naczelny; Maria Wileńska – sekretarz redakcji; Małgorzata Modzelewska; Stanisław Malara;

Tadeusz Palka – foto; Adres redakcji: 31-831 Kraków, ul. Obrońców Krzyża 1; tel. (do parafii) 12 644 06 24;

tszunaj@poczta.onet.pl. Koszt wydania jednego egzemplarza gazetki 2 zł.

Nakład 1.000 egz.; Redakcja pracuje bez honorariów; Redakcją „Głosu Arki Pana” można się kontaktować przez skrzynkę pocztowa na drzwiach Redakcji; Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania tekstów zmiany tytułów oraz nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.

Głos Arki Pana w internecie: www.arkapana.pl/index.php/aktualnosci/glos-arki-pana.html

wiara w prowadzenie Boże przyprowadziła do Rzymu papieża „z dalekiego kraju”. Istotą misji św. Piotra było wskazywanie na Chrystusa; tak również swoją misję pojmuje polski Papież: „Nikt jeszcze nie przybliżył Boga żywego ludziom, nikt Go nie objawił tak, jak to zrobił On sam [Chrystus]. W naszym poznaniu Boga, w naszym dążeniu do Boga jesteśmy zdani bez reszty na potęgę tych słów: ‘Kto mnie widzi, widzi Ojca’”. Jedynym celem misji Kościoła i nowego papieża jest wskazywanie na Chrystusa, a poprzez to odpowiadanie na ludzki głód Boga i pytanie o sens życia.

Papieska autorefleksja nad swoją rozpoczynającą się misją ma jeszcze jedno, teologiczne i historyczne, ale tym razem bardziej współczesne odniesienie. Jan Paweł II tłumaczy, dlaczego nie powrócił do tradycyjnego obrzędu, kiedy na początku pontyfikatu nowy papież zakłada na głowę tiarę, potrójną koronę. Ostatnim papieżem, który założył na głowę tiarę był Paweł VI; uczynił to podczas inauguracji swojego pontyfikatu w 1963 roku. Potem żaden z papieży nie używał już tiary.

Jan Paweł II wyjaśnia w homilii, dlaczego nie powrócił do tego tradycyjnego obrzędu. Tiarę, jak tłumaczy papież, nie wchodząc w historyczne spory dotyczące znaczenia trzech koron, jest dziś postrzegana jako „symbol doczesnej władzy papieży”. Obecnie, podkreśla Jan Paweł II, konieczne jest podkreślenie, że jedyna władza Kościoła polega na uczestnictwie w potrójnej władzy Chrystusa: kapłana, proroka i króla. Na wzór Chrystusa, który „nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mk 10, 45), Kościół musi postrzegać swoją władzę jako służbę człowiekowi. W tej potrójnej służebnej władzy uczestniczą wszyscy ochrzczeni. Władza i posłanie jako służba.

Dopiero w świetle tej pierwszej części homilii Jana Pawła II możemy właściwie zrozumieć słowa rozpoczynające drugą część homilii: „Bracia i Siostry, nie lękajcie się przyciągać Chrystusa i przyjąć Jego władzę, pomóżcie Papieżowi i wszystkim tym, którzy pragną służyć Chrystusowi, służyć człowiekowi i całej ludzkości. Nie lękajcie się, otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi. Dla Jego zbawczej władzy otwórzcie granice państw, systemów ekonomicznych i politycznych, szerokie dziedziny kultury, cywilizacji, rozwoju!”.

Celem Kościoła nie jest poszerzanie swojej doczesnej władzy, ale służba człowiekowi; wskazywanie na Chrystusa dla dobra człowieka. Odczytując na nowo papieską homilię po 32 latach należy postawić pytanie, czy Kościół jest wierny tej misji? Czy Kościół jako całość: wspólnota biskupów i kapłanów, zakonników i zakonnic, świeckich mężczyzn i kobiet rzeczywiście wskazuje na Chrystusa? Co przeszkadza w tej przezroczystości, dzięki której osoby szczerze szukające Boga, ale pozostające poza Kościołem mogłyby rozpoznać w nim „sakrament zbawienia”? Czy rzeczywiście Kościół służy? Czy służą polskie kurie diecezjalne, parafie i klasztory?

Pytanie o służbę stawia jeszcze jedno bardziej podstawowe pytanie: o szacunek dla człowieka, dla każdego człowieka. Na ten fundamentalny warunek życia społecznego, a także powodzenia misji Kościoła w pluralistycznym społeczeństwie Jan Paweł II zwraca uwagę w ostatnich słowach swojej homilii, kiedy mówi: „zwracam się do wszystkich ludzi, do każdego człowieka

(z jaką czcią apostoł Chrystusa musi wymawiać to słowo ‘człowiek’). Żyjemy w coraz bardziej podzielonym świecie, gdzie głębokie różnice poglądów politycznych i etycznych sprawiają często, że ludzie nie mogą już ze sobą rozmawiać. W tym podzielonym i skłóconym świecie Kościół jest posłany do każdego człowieka i z każdym człowiekiem chce rozmawiać, bo każdego człowieka dosięga miłujące spojrzenie Chrystusa – Zbawiciela. Aby taka rozmowa była możliwa, w świecie, gdzie miejsce dialogu często zajmuje przemoc, Kościół musi być miejscem szacunku dla każdego człowieka. Czy rzeczywiście tak jest? Czy chrześcijaństwo wystarczająco jasno odcina się od wszelkich postaw związanych z pogardą i nienawiścią?

Bez postawienia tych trudnych pytań i udzielenia na nie szczerzej odpowiedzi nie można przejść do drugiego pytania, które stawia inauguracyjna homilia Jana Pawła II. To pytanie o drzwi, przestrzenie zamknięte ze strachu przed Chrystusem: polityczne, ekonomiczne i kulturowe.

Te dwa pytania i zagadnienia są ze sobą ściśle związane. Wielorakie są przyczyny tego, że drzwi przed Chrystusem są zamknięte, a ludzie i całe społeczności odwracają się od Kościoła i Ewangelii. Nierzadko przyczyną takich postaw jest widzenie, a często także bolesne doświadczenie, grzechu i zła w Kościele. Niewątpliwie, mamy również do czynienia z nierzetelnym i karykaturalnym przedstawianiem chrześcijan w mass-mediach i kulturze popularnej. Dobro jest przemilczane i pomniejszane; upadki, słabości i grzechy są eksponowane jako jedyna prawda o Kościele. Konsumpcyjna, relatywistyczna i pragmatyczna kultura zwalnia ludzi ze stawiania sobie wysokich wymagań moralnych.

Jak ukazuje Jan Paweł II w swojej inauguracyjnej homilii i w czasie całego pontyfikatu jedyną właściwą odpowiedzią Kościoła na rzeczywistość niechęci, odmowy słuchania Ewangelii i zamkniętych drzwi jest nawrócenie i prawda. Nawrócenie wszystkich chrześcijan jest konieczne, aby móc wskazywać na Chrystusa; cała prawda o Kościele, o jego cieniach i blaskach, małości i wielkości, jest konieczna dla jego wiarygodności. Kościół, który mówi do świata: „poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8, 32), musi te słowa Chrystusa najpierw odnieść do siebie. Jedynie wiarygodny Kościół, wskazując na Chrystusa, może odpowiedzieć na każdy ludzki lęk, także na ten najpoważniejszy – lęk przed Bogiem i Chrystusem, odmowę słuchania Ewangelii i rzeczywistość zamkniętych serc.

Jedynie Chrystus, który ma moc przechodzenia mimo drzwi zamkniętych i dotarcia nawet do zamkniętego serca może odpowiedzieć na inne ludzkie lęki: przed przyszłością, utratą pracy, chorobą, a ostatecznie śmiercią. Dlatego właśnie Jan Paweł prosi na koniec w swojej inauguracyjnej homilii: „Dzisiaj często człowiek nie wie, co kryje się w jego wnętrzu, w głębokości jego duszy i serca. Tak często niepewny sensu życia na tej ziemi i ogarnięty zwątpieniem, które zamienia się w rozpacz. Pozwólcie więc, proszę was, błagam was z pokorą i zaufaniem! Pozwólcie Chrystusowi mówić do człowieka!”.



Opracował o. prof. Jarosław Kupczak OP,
Uniwersytet Jana Pawła II w Krakowie
<https://dzielo.pl/dzien-papieski/dzien-papieski-2021/haslo/>

RÓŻANIEC ZE ŚWIĘTYM JANEM PAWŁEM II

W RÓŻAŃCU UMOCNIENIE I OPARCIE

Jan Paweł II był człowiekiem Różańca, a cały jego pontyfikat był nim przepełniony aż po brzegi.

Wypowiedzi Papieża nieustannie kierowały naszą uwagę ku modlitwie różańcowej, a każda podróż apostolska Jana Pawła II miała choć jeden silny akcent związany z Różańcem. W pierwsze soboty miesiąca dzięki transmisjom Radia Watykańskiego cały świat mógł odmawiać Różaniec wspólnie z Ojcem Świętym. Każdy październik – miesiąc różańcowy – stanowił dla Jana Pawła II okazję, by przypominać wiernym o roli Różańca i o jego potędze. Jan Paweł II każdemu kto się nim spotykał wkładał do ręki swój osobisty upominek – a był to zawsze różaniec. Papież przełomu tysiącleci był również autorem bardzo ważnego dokumentu poświęconego w całości Różańcowi. Jest nim Rosarium Virginis Mariae, którym Ojciec Święty ogłosił rozpoczęcie Roku Różańca (16 października 2002 – 16 października 2003). Więcej, Jan Paweł II jako pierwszy w historii zaproponował reformę Różańca: zalecił jego pogłębienie biblijne, związał go z kontemplacją „ikon”, wprowadził nową część Różańca – tajemnice światła.

Przyjrzyjmy się najważniejszym wypowiedziom Ojca Świętego o tej wielkiej i cudownej modlitwie.

„Pragnę skupić waszą uwagę na różańcu... Różaniec jest moją umiłowaną modlitwą. Modlitwą cudowną! Cudowną w swojej prostocie i w swojej głębi... W te same dziesiątki różańca serce nasze może wprowadzić wszystkie sprawy, które składają się na życie człowieka, rodziny, narodu, Kościoła, ludzkości. Sprawy osobiste, sprawy naszych bliźnich, zwłaszcza tych, którzy nam są najbliżsi, tych, o których najbardziej się troszczymy. W ten sposób ta prosta modlitwa różańcowa pulsuje niejako życiem ludzkim.” (29 października 1978)

„Modlitwa różańcowa jest wielką pomocą dla człowieka naszego czasu. Sprowadza ona pokój i skupienie; wprowadza nasze życie w tajemnice Boże i sprowadza Boga do naszego życia.” (3 września 1983) „My wszyscy, którzy odmawiamy święty różaniec, błogosławimy wiarę Maryi w każdej jego tajemnicy. Modlimy się do Niej. Równocześnie modlimy się z Nią.” (28 października 1984)

„Różaniec jest modlitwą prostą i skutecznie służącą temu, by stawać się z Maryją uczniem Jezusa Chrystusa.” (4 października 1986)

„Różaniec. Ta modlitwa jest jeszcze dzisiaj dla bardzo wielu ludzi znakiem i środkiem nawiązania najbardziej intymnej więzi z Chrystusem. W czasach trudnych, w udręczeniu, w samotności, w chorobie, w obliczu śmierci człowiek zawsze znajdował w różańcu pociechę, umocnienie i nowe siły.” (2 maja 1987)

„Weźmy znowu do rąk, najdrożsi bracia i siostry, różaniec, aby wyrazić naszą cześć dla Maryi, aby nauczyć się od Niej, jak być pilnym uczniem Boskiego Mistrza, aby wyprosić Jej niebieską opiekę tak w naszych codziennych potrzebach, jak i przy wielkich problemach, które nękają Kościół i całą ludzkość.” (25 października 1987)

„Odmawianie różańca oznacza wejście do szkoły Maryi i uczenie się od Niej, Matki i Uczennicy Chrystusa, w jaki sposób dogłębnie i w całej pełni przeżywać wymagania wiary chrześcijańskiej.” (2 października 1988)

„Różaniec: Jest to codzienne spotkanie, którego Maryja i ja nigdy nie zaniedbujemy.” (12 maja 1991)

„Drodzy bracia i siostry, odmawiajcie codziennie różaniec!

Gorąco proszę pasterzy, by odmawiali i uczyli odmawiania różańca w swoich chrześcijańskich wspólnotach. Aby każdy umiał wiernie i odważnie wypełniać obowiązki swojego stanu, pomóżcie Ludowi Bożemu powrócić do codziennego odmawiania różańca, do tej przyjemnej rozmowy dzieci z Matką, którą «przyjmują w swoim domu»”. (1 października 1997)

„Zachęcam wszystkich, a w szczególności sposób rodziny chrześcijańskie, aby podążając codzienną drogą wierności, szukały w różańcu umocnienia i oparcia.” (25 października 1998)

„Różaniec Najświętszej Maryi Panny, który pod tchnieniem Ducha Bożego rozwinął się stopniowo w drugim tysiącleciu, to modlitwa umiłowana przez licznych świętych, a Urząd Nauczycielski Kościoła często do niej zachęca. W swej prostocie i głębi pozostaje ona również w obecnym trzecim tysiącleciu, które dopiero co się zaczęło, modlitwą o wielkim znaczeniu, przynoszącą owoce świętości.” (Rosarium Virginis Mariae, 16 października 2002).

„Modlitwa tak łatwa, a równocześnie tak bogata naprawdę zasługuje, by wspólnota chrześcijańska ponownie ją odkryła.” (Rosarium Virginis Mariae, 16 października 2002).

„Patrząc na Was wszystkich, Bracia i Siostry wszelkiego stanu, na Was, rodziny chrześcijańskie, na Was, osoby chore i w podeszłym wieku, na Was młodzi: weźcie znów ufnie do rąk koronkę różańca, odkrywając ją na nowo w świetle Pisma Świętego, w harmonii z liturgią, w kontekście codziennego życia.” (Rosarium Virginis Mariae, 16 października 2002).

Ojciec Święty Jan Paweł II wiele nauczał o Różańcu, wiele razy dawał przykład, jak się na nim nieustannie modlić. Ale w jego życiu Różaniec tkwił jeszcze głębiej. To on kształtował jego sposób myślenia i działania. On był wpisany w jego przeświadczenia, on też miał być gwarantem, że papieskiemu słowu będzie towarzyszyć moc z nieba. Od swego mistrza z czasów studiów rzymskich, dominikanina Garrigou-Lagranga wiedział, że różaniec objawiony św. Dominikowi przez Matkę Bożą miał zapewnić niebieską pomoc właśnie przez połączenie modlitwy z rozmyślaniem nad tajemnicami różańca – niejako z wpisaniem modlitwy i działania w myślenie „różańcowe”. I co zrobił Papież? Wszystkie jego homilie i przemówienia zostały wpisane w różaniec. Wystarczy spojrzeć na podział (punktację) jego tekstów. Jan Paweł II starał się, by było ich pięć (tyle



ile jest tajemnic w jednej części różańca) lub dziesięć (tyle ile odmawia się zdrowasiek w ramach jednej tajemnicy). To płaszczyzna zewnętrzna, operująca pewnym symbolem. Ale symbol ten jest dla nas czytelnym znakiem, że sama myśl tam zawarta była wpisaniem problemów współczesnego świata w tajemnicę różańca! Czy więc nie jest słuszną rzeczą podjęcie próby przełożenia z powrotem papieskich tekstów maryjnych na jego różańcową modlitwę? Próba ta nigdy nie skończy się pełnym sukcesem: nie powrócimy do stanu rozmodlenia się Jana Pawła II przygotowującego swoje teksty. Ale warto pójść tą drogą, bo na niej z pewnością lepiej poznamy ducha naszego umiłowanego Papieża i pełniej zrozumiemy treść jego przekazu.

Ufamy, że nasza próba przełożenia myśli papieskich na

modlitwę różańcową zaowocuje w wielu sercach nowym doświadczeniem mocy różańca i poznaniem głębi duchowości Ojca Świętego Jana Pawła II. Niech bieńczyckie Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej omodlone różańcową modlitwą nabożeństw fatimskich pogłębia naszą więź z Bogiem przez rozważanie tajemnic świętego różańca i staje się dobrym przykładem i zachętą dla kolejnych pokoleń mieszkańców Nowej Huty, którzy będą uczestniczyć w tych nabożeństwach, kontynuować je i rozwijać, równocześnie poznając i naśladować św. Jana Pawła II, który tak bardzo umiłował Nową Hutę i dzięki któremu została wybudowana Arka Pana.

AK

Źródło: MD Sekretariat Fatimski

OCALIĆ PAMIĘĆ I TRADYCJĘ

MATKA BOŻA ZE STALI W RÓŻAŃCOWEJ SZACIE

Jej szata to stalowe krążki powstałe z odłamków pocisków, bomb i min wyciągniętych z ciał rannych i poległych polskich żołnierzy walczących pod Monte Cassino, Tobrukiem oraz w innych bitwach drugiej wojny światowej, układające się w dziesiątki różańca.



Figura Matki Bożej Pancernej podczas uroczystości przekazania do Arki Pana w dniu 8 września 1973 r. /Foto arch./

Unikalna w skali światowej figura Matki Bożej zwana Pancerą znajduje się w Kaplicy Pojednania, kościoła MB Królowej Polski w Bieńczycach – Arce Pana. Ciężką, bo ponad 20 kilową statuetkę do bieńczyckiego kościoła przekazał metropolita krakowski kard. Karol Wojtyła, na prośbę australijskich Polaków, kombatanów drugiej wojny światowej. Reprezentując polski Kościół kard. Wojtyła uczestniczył w 40. Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Melbourne. Przy okazji odwiedził ośrodki polonijne w różnych miastach Australii. Podczas jednego z takich spotkań doszło do przekazania ks. Kardynałowi niezwyklej statuetki. Statuetkę, wraz z innymi darami drogą morską przesłano do Polski i w późniejszym terminie dotarła do Krakowa. Historię tej niezwyklej figurki opowiedział sam Kardynał gdy po powrocie z Kongresu Eucharystycznego z Australii, w święto Narodzenia NMP w dniu 9 września 1973 r. kard. Wojtyła wybrał – jak sam podkreślił - parafię MB Królowej Polski w Nowej Hucie, aby podczas Mszy św. „złożyć życzenia Matce Bożej” i przy okazji przekazać statuetkę bieńczyckiej

parafii. Kazanie poświęcił historii tej niezwyklej figury. Ten – jak go nazwał - „posąg” Matki Bożej Królowej Polski ze stali otrzymał w lutym 1973 r. i przez kilka miesięcy podróżował drogą morską do Polski. Kardynał podkreślił, że przybył z misją otrzymaną od polskich kombatanów z australijskiej stolicy Canberry, aby w ich imieniu przekazać statuetkę do Nowej Huty: „...ofiarowali mi statuetkę Matki Najświętszej. To jest właśnie ta statua, która tutaj przed chwilą wnieśli młodzi hutnicy i ustawili obok ołtarza. Ta statua ma osobliwe pochodzenie. Żołnierze Polacy, którzy mi ją ofiarowali, walczili na frontach drugiej wojny światowej, walczili zwłaszcza w broni pancernej i powiedzieli mi: „Księżo Kardynale, myśmy wiele w swoim życiu nałamali różnorodnej stali i dlatego nam bliska jest Nowa Huta. Wiele też tej stali nosimy w sobie, bośmy nieraz także otrzymywali pociski i rany. I dlatego pomyśleliśmy, żeby z odłamków tej bojowej stali ukształtować, wyrzeźbić posąg Matki Bożej i ofiarować ją kościołowi w Nowej Hucie. I dzisiaj – tak mówił prezes kombatanów w stolicy Australii – dzisiaj Ciebie Księżo Kardynale prosimy, ażebyś ten posąg od nas przyjął, zawiózł go do Krakowa i przekazał w darze od nas rodaków, rodakom





naszym w Nowej Hucie, którzy czują tak jak my i tak jak my miłują Matkę Bożą Królową Polski. Pragnę tutaj z wami uczcić Matkę Bożą w dniu Jej urodzin. I jakie Jej tutaj składam życzenia: ażeby ta parafia, największa w Archidiecezji krakowskiej, ta parafia, o której się szeroko pisze i mówi, zasługiwała na miano dojrzałej i odpowiedzialnej wspólnoty chrześcijańskiej w Nowej Hucie i w nowych czasach. (...) Nasi rodacy w Australii, którzy tutaj do Was w Nowej Hucie przesyłają taki osobliwy prezent, chcą przez to wyrazić, że stanowią razem z nami jedną duchową wspólnotę. Posąg Matki Bożej, który stoi przed Wami, kształtował wiele ludzkich cierpień, ludzkiego męstwa i bojowej odwagi. Jest tego świadectwem. I to świadectwo przesyłają do

nas, do Krakowa, do Nowej Huty, bo ufają, że my je dobrze zrozumiemy. Są także przekonani, że temu świadectwu bojowej odwagi, które jest jak gdyby zaklęte w posagu Matki Bożej ze stali, odpowie świadectwo cywilnej odwagi całego społeczeństwa katolickiego w Nowej Hucie, w Krakowie i w Polsce gdy chodzi o tę zasadniczą sprawę, jaką jest sprawa katolickiego wychowania” – powiedział Kardynał.

Autorem rzeźby jest Eugeniusz Godulski - artysta rzeźbiarz o wielkiej wyobraźni, tworzył niepowtarzalne postacie z brązu który z resztek metalowe konstrukcje, figury o różnych kształtach i tematyce, wielokrotnie ukazujące polskie przywary, czy muzyczne zainteresowania - pisze o nim australijski Puls Polonii. Jego prace były prezentowane na wielu wystawach, głównie w Australii, dokąd emigrował z Polski. Wyjątkowe prace znalazły godne ich miejsce. Należy do nich, przede wszystkim, historyczna Madonna zrobiona z odłamków wyciągniętych z ciał żołnierzy polskich, po bitwie pod Monte Cassino”.

Figura Matki Bożej Pancernej znalazła swoje miejsce w kaplicy Pojednania. Stanisław Malara za zgodą proboszcza ks. Edwarda Baniaka ufundował dla „Madonny ze stali” piękny feretron wraz ze stylowym stolikiem, z myślą o tym, żeby ustawić Ją w odpowiednio godnym miejscu w kaplicy i żeby mogła być noszona w fatimskich procesjach. Podczas uroczystości przekazania figurę przynieśli hutnicy w swoich oryginalnych strojach, ale tak piękny początek, nie znalazł swojej kontynuacji, a figura przez długie lata w zapomnieniu stała w Kaplicy Pojednania we wnętrzu muru symbolizującego hitlerowski obóz koncentracyjny w Auschwitz. Do dzisiaj nie powstał zespół, który by się podjął nosić ten feretron. Dla uczniów ze szkoły salezjanek, którzy zainteresowali się noszeniem figury, feretron okazał się za ciężki. Wprawdzie hutnictwo w Nowej Hucie zamiera, ale może na pamiątkę historii dzielnic, kombinatu i niezwyklej historii samej figury, warto pomyśleć o włączeniu feretronu MB Pancernej w stalowej szacie utkanej z ludzkiego bólu i cierpienia na kształt paciorków różańca, do jakże przejmująco pięknych fatimskich nabożeństw przy fatimskim ołtarzu polowym i procesji pokutnych, procesji Bożego Ciała oraz podczas innych uroczystości.

TAJ

150 ROCZNICA ŚMIERCI BŁ. EDMUNDA BOJANOWSKIEGO

REŃCE PRZY PRACY, A SERCE PRZY BOGU

„Każda dobra dusza jest jako ta świeca, która sama się spala, a innym przyświeca” te słowa bł. Edmunda Bojanowskiego, założyciela Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP Niepokalanie Poczętej: przypominają nam, że spalać się dla Boga to znaczy pomagać innym i dawać siebie drugiemu człowiekowi.

Nie tylko w jego rodzinnym Gostyniu śpiewają o nim:

Nie wystarczy wiele mówić o miłości,
Nie wystarczy wiele mówić o dobroci,
Nie wystarczy wiele czynić bez miłości,
Trzeba życiem swoim świadczyć, że:
Każda dobra dusza jest jako ta świeca,
która sama się spala, a innym przyświeca.
Każda dobra dusza jest jako ta świeca,
która sama się spala, a innym przyświeca.
Służyć drugim, wielkim ogniem płonąć dla nich,
Oddać wszystko, życie swe z miłości tracić,
Żyć nadzieją, w sercu Matki złożyć troski,

Jak nasz Ojciec, Edmund Bojanowski

Taki był właśnie Błogosławiony Edmund Bojanowski, zmarły 7 sierpnia 1871 roku, którego 150 rocznicę śmierci obchodzimy w 2021 roku.

Ojciec święty Jan Paweł II w dniu 13 czerwca 1999 roku podczas jego beatyfikacji tak o nim mówił:

Ten wielkopolski ziemianin, obdarowany przez Boga licznymi talentami i szczególną głębią życia religijnego, mimo wątłego zdrowia, z wytrwałością,



roztropnością i hojnością serca prowadził i inspirował szeroką działalność na rzecz ludu wiejskiego. Wiedziony pełnym wrażliwości rozeznaniem potrzeb, dał początek licznym делам wychowawczym, charytatywnym, kulturalnym i religijnym, które wspierały materialnie i moralnie rodzinę wiejską. Pozostając świeckim człowiekiem, założył dobrze w Polsce znane Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej. We wszelkich działaniach kierował się pragnieniem, by wszyscy ludzie stali się uczestnikami odkupienia. Zapisał się w pamięci ludzkiej jako «serdecznie dobry człowiek», który z miłości do Boga i do człowieka umiał skutecznie jednoczyć różne środowiska wokół dobra. W swojej bogatej działalności daleko wyprzedzał to, co na temat apostołstwa świeckich powiedzieć Sobór Watykański II. Dał wyjątkowy przykład ofiarnej i mądrej pracy dla człowieka, ojczyzny i Kościoła.

Edmund Bojanowski miłował Boga i miłował człowieka. Był mężem modlitwy. Jego miłość do ludzi, która odznaczała się heroicznymi czynami, zrodziła się z głębokiego zjednoczenia z Bogiem przez modlitwę. Z niej czerpał siłę do służby człowiekowi.

Ta miłość dojrzała u niego na klęczkach, ażeby potem wydawać owoce. Dzięki modlitwie jego życie stało się nieustanną służbą człowiekowi potrzebującemu, zwłaszcza dzieciom. Sprawy Boże były dla niego równocześnie sprawami ludzkimi, a miłość Boga — miłością człowieka.

Umierając, Edmund Bojanowski zostawił swój testament miłości:

- Przede wszystkim prostotę zalecam, dopóki ta w Zgromadzeniu będzie, dopóty będzie w nim Błogosławieństwo Boże... [...] Gdybym tu miał zgromadzone wszystkie siostry, to bym im powtórzył za św. Janem "Siostry moje, kochajcie się, kochajcie się, a reszty Duch Święty nauczy was"...

Tak też się dzieje – tylko w naszej wspólnocie Sióstr Służebniczek Dębickich w Arce Pana co dzień widzimy, iż najwyższym celem wychowania dla nich jest, aby człowiek stał się obrazem i podobieństwem Boga na ziemi, że zgodnie z testamentem Ojca Założyciela bł. Edmunda Bojanowskiego - ich ręce są przy pracy, a serce przy Bogu.

MM

WYSTAWA POŚWIĘCONA ŻYCIU I DZIEŁOM BŁ. EDMUNDA BOJANOWSKIEGO

STARAJCIE SIĘ CORAZ BARDZIEJ PODOBAĆ BOGU

Do Arki Pana w drugiej połowie września dotarła wystawa poświęcona bł. Edmundowi Bojanowskiemu, przygotowana w roku 150. rocznicy jego śmierci. Zatyłowana jednym z cytatów założyciela Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Niepokalanie Poczętej Najświętszej Maryi Panny „Starajcie się coraz bardziej podobać Bogu”, przedstawia na osi czasu najważniejsze wydarzenia z jego życia. Odpowiada także na pytanie: „dlaczego Edmund Bojanowski został błogosławionym, podając 10 argumentów:

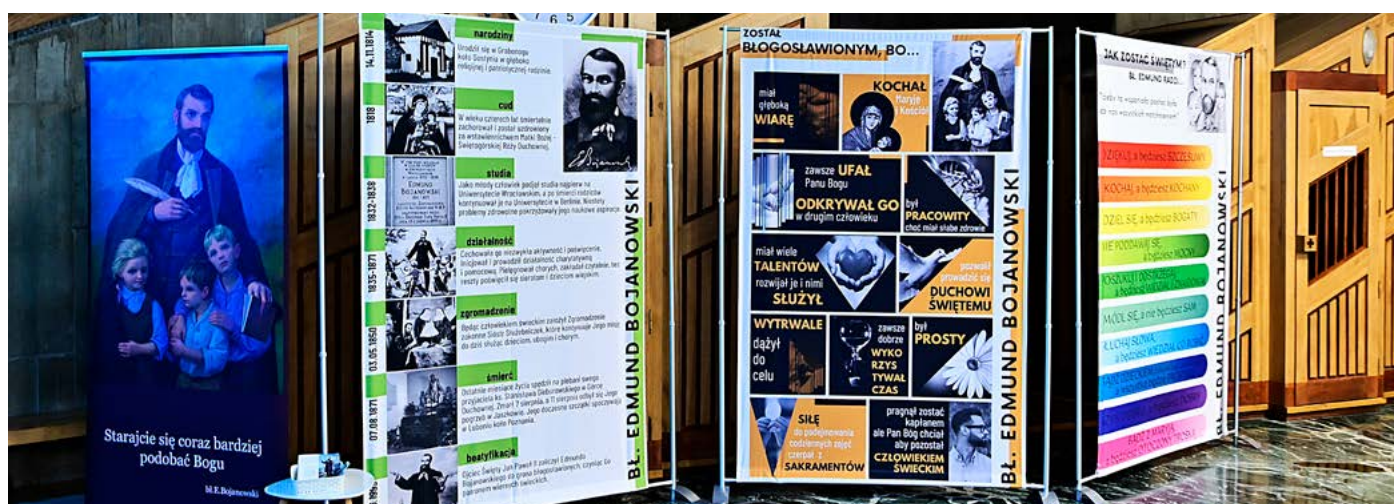
Bo miał głęboką wiarę, kochał Maryję i Kościół,
Zawsze ufał Panu Bogu i odkrywał go w drugim człowieku.
Był pracowity, choć miał słabe zdrowie.
Miał wiele talentów, rozwijał je i nimi służył.
Pozwolił prowadzić się Duchowi Świętemu
Wytrwale dążył do celu
Zawsze dobrze wykorzystywał czas
Był prosty
Siłę do podejmowania codziennych zajęć czerpał z sakramentów

Pragnął zostać kapłanem, ale Pan Bóg chciał, aby pozostał człowiekiem świeckim.

Na wystawie można również przeczytać 10 rad bł. Edmunda, jak zostać świętym:

1. Dziękuj, a będziesz szczęśliwy.
 2. Kochaj, a będziesz kochany,
 3. Dziel się, a będziesz bogaty.
 4. Nie poddawaj się, a będziesz mocny.
 5. Poszukuj i dostrzegaj, a będziesz widział i znajdował.
 6. Módl się, a nie będziesz sam.
 7. Słuchaj Słowa, a będziesz wiedział, co robić.
 8. Bądź dzieckiem, ale nie zdzienniały, a wszystko będzie prostsze.
 9. Czyń dobro, a będziesz dobry.
 10. Bądź z Maryją, a będziesz otoczony troską.
- Mogą one służyć każdemu jako drogowskaz w swojej własnej drodze do świętości.

MM



2 PAŹDZIERNIKA – ŚWIĘTYCH ANIOŁÓW STRÓŻÓW

ANIELE BOŻY STRÓŻU MÓJ...

Choć o Świętych Aniołach Stróżach zapewne bardziej pamiętamy przy odmawianiu pacierza w dzieciństwie, to oni towarzyszą nam przez całe życie, chronią nas przed atakami złych mocy i pomagają przejść tak przez życie, żeby osiągnąć zbawienie.

Aniołowie to bezcielesne, niematerialne duchy podzielone według hierarchii na trzy grupy: Serafini, Cherubini oraz Trony. Są obdarzone inteligencją, siłą woli i pięknnością. Wyraz „anioł” pochodzi od greckiego słowa „angellos” i oznacza „zwiastuna, posłańca”, co wskazuje, że głównym zadaniem tych duchów oprócz wielbienia Stwórcy, jest pośredniczenie między Bogiem a ludźmi w roli opiekunów. Anioł Stróż chroni nas przed atakami złych duchów, stara się, byśmy nie zbaczyli z dobrej ścieżki, pomaga nam podnieść się z upadku, dodaje odwagi, podsuwa dobre myśli, zanosí nasze modlitwy do Boga, a przede wszystkim jest z nami w chwili śmierci.

Fakt istnienia aniołów jest dogmatem naszej wiary i ma swoje uzasadnienie w Piśmie Świętym. W Starym Testamencie czytamy m.in. jak: anioł bronił wejścia do Raju (Rdz 3,24), anioł powstrzymał Abrahama, by nie dokonywał zabójstwa swego pierworodnego syna, Izaaka (Rdz 22,11), aniołowie wyprowadzili Lota z Sodomy (Rdz 19,1), anioł uratował Daniela w lwiej jamie (Dn 6,22). W Nowym Testamencie również odnajdujemy perykopy mówiące o posłańcach Bożych: archanioł Gabriel zwiastował narodziny św. Jana Chrzciciela (Łk 1,5-25) oraz Jezusa Chrystusa (Łk 1,26-38), anioł wyprowadził Apostołów z więzienia (Dz 4,17) i uratował z rąk Heroda św. Piotra (Dz 12,7-20).

Kult Aniołów Stróżów rozwinął się szczególnie w XVII wieku. W 1608 r. papież Paweł V pozwolił by Święto Aniołów Stróżów było obchodzone w pierwszy dzień zwykły po św. Michale. Na stałe do kalendarza liturgicznego dla całego Kościoła wprowadził je Klemens X w roku 1670.

Aby zrozumieć związek łączący aniołów z ludźmi w chwili ich śmierci, warto sobie uświadomić, że aniołowie są „posłanymi na pomoc tym, którzy mają osiągnąć zbawienie” (Hbr 1,14).

Podstawową misją anioła stróża jest zbawienie istoty ludzkiej, udzielanie jej pomocy, aby połączyła się ze swoim Stwórcą. W tej właśnie misji zawiera się towarzyszenie duszom w chwili

śmierci, w momencie ich stawania w obliczu Boga.

Ojcowie Kościoła podkreślają szczególną misję aniołów, jaką ci odgrywają, towarzysząc duszom w godzinie śmierci i chroniąc je przed ostatnimi atakami demonów.

Święty Ludwik Gonzaga (1568-1591) pisze, że w chwili, kiedy dusza opuszcza ciało, jest wspierana i pocieszana przez swego anioła stróża, aby z ufnością mogła się stawić na Bożym sądzie. Według świętego, anioł ukazuje zasługi Chrystusa, aby na nich mogła się wesprzeć dusza w chwili swego osobistego sądu. Po wydaniu przez Boskiego Sędziego wyroku, jeśli dusza jest skierowana do czyśćca, jej anioł stróż często ją tam nawiedza, pociesza ją i podnosi na duchu, zanosí modlitwy odmawiane



w jej intencji i zapewnia o przyszłym wyzwoleniu. Misja aniołów stróżów trwa do momentu zjednoczenia duszy z Bogiem.

W jednym z kazań papież Franciszek zadaje pytania: „Jaką utrzymuję więź ze swym Aniołem Stróżem? Czy słucham go? Czy mówię mu rano: dzień dobry? Czy mówię: strzeż mnie we śnie? Czy rozmawiam z nim? Czy proszę go o radę?”. On jest obok mnie i na to pytanie każdy z nas może odpowiedzieć dzisiaj: jaka jest więź z tym aniołem, którego Pan posłał, aby mnie strzegł i towarzyszył mi w drodze i który zawsze ogląda oblicze Ojca, który jest w niebie.

W ikonografii Anioł Stróż przedstawiany jest głównie w towarzystwie dziecka, trzymając je za rękę, wybiera on bezpieczną przestrzeń, przeprowadza przez niebezpieczną kładkę wiszącą nad skalnym urwiskiem lub osłania je tarczą.

AP

Za: <http://dziennikparafialny.pl/2012/wspomnienie-swietych-anioLOW-strOZOW/>



FATIMA – WRZESIEŃ 2021

TRWA MODLITWA ZA KOŚCIÓŁ I POLSKĘ

Wrześniowa Fatima, przypadająca w 29. rocznicę koronacji figury Matki Bożej Fatimskiej, zgromadziła tłumy ludzi w Arce Pana. Nabożeństwu przewodniczył o. bp Damian Muskus. W swojej homilii, przywołując historię pierwszego cudu Pana Jezusa w Kanie Galilejskiej, bp Damian podkreślił, że historia cudu zaczyna się od braku, od dostrzeżenia tego braku.



Zwracając się do licznie zgromadzonych czcicieli MB Fatimskiej, powiedział:

- Każdy z nas jednym tchem może wymienić deficyty, które dostrzega w swoim życiu. Historia z Kany Galilejskiej pokazuje, że te deficyty można całkowicie wypełnić, a nawet otrzymać ponad miarę. Tak dzieje się, gdy człowiek decyduje się zaprosić do swojego życia Jezusa, gdy zaufa mu bezgranicznie, gdy pokocha jego Matkę, bo w tym, co ułomne i słabe, tworzy się przestrzeń do łaski, do cudownych zdarzeń. Trudno oprzeć się jednak refleksji, że w te braki wtargnął w wielu miejscach grzech i zło, bo człowiek nie może żyć w pustce i w jego sercu też nie może być pustki. Gdy się ona pojawia, zawsze się znajdzie coś, co będzie chciało ją wypełnić. Jeśli człowiek otworzy się na Boga i jego działanie, wtedy tę pustkę wypełni łaska i miłość Boża, ale jeśli człowiek Boga o tę łaskę nie poprosi, jeśli się od niego odwróci, to wejdzie w nią zło i grzech. Jest to doświadczenie bezradności, z którym trudno sobie ludzkimi siłami poradzić, bo człowiek sam nie może wypełnić tej pustki jakimś konkretnym i trwałym dobrem.

Zebrałiśmy się dzisiaj jako wspólnota, aby na nowo usłyszeć wołanie Matki: Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powiem. Trzeba nam zaprosić Jezusa, by nasze deficyty wypełnił miłością, dobrem i miłosierdziem. Bo tylko on może zamienić to, co ułomne w moc, to, co grzeszne w dobro. Po ludzku możemy powiedzieć, że mamy wielkie szczęście, że Bóg jest, że potrafimy

się otworzyć na jego łaskę. Mamy lekarstwo na wszystko, co w naszym życiu trudne i bolesne – lekarką jest Maryja, lekarzem na nasze bolące

ki i słabości jest sam Jezus. W bieńczyckiej wspólnotce o tej lekarskiej niezłomnej i ufnej, gotowej nieść pomoc, przypomina figura MB Fatimskiej – dziś przypada 29 rocznica jej koronacji. W Grocie trwa modlitwa za Kościół i Polskę, o wierność ewangelicznym wartościom, o nawrócenie i pokutę. Przypomina, że orędzie przekazane przez Matkę Fatimską jest wciąż aktualne, choć zmieniają się czasy, choć pojawiają się nowe problemy, coraz większe i większe i coraz więcej jest tych spraw, z którymi musimy się jako ludzie, chrześcijanie, dzieci Kościoła mierzyć. Wezwanie Maryi do pokuty i nawrócenia powinno rozlegać się z nową siłą i nową mocą

Spółczesnymi wstrząsają nowe konflikty, wyrządzane są krzywdy bezbronnym ludziom przy milczeniu świata, kolejne kryzysy nękają też wspólnotę Kościoła. Wobec tych wyzwań chciałoby się ukryć w bezpiecznych granicach wspólnoty parafialnej, grupie modlitewnej, rodziny czy przyjaciół, którym ufamy, ale jako uczniowie Chrystusa jesteśmy wezwani do przekraczania tych granic i otwierania Wieczernika. Tej misji nie wolno się wyrzec, wezwani jesteśmy do tego, by modlić się za świat, któremu wydaje się, że modlitwy nie potrzebuje, by modlić się za tych, którym się wydaje, że im Bóg jest niepotrzebny, że bez Boga i bez Ewangelii mogą sobie ułożyć szczęśliwe życie. Wierna modlitwa i pokorne gesty, choćby najmniejsze gesty dobra naprawdę mogą zmienić świat – mówił bp. Damian.

Podczas Fatimy ks. proboszcz Jerzy Czerwień w imieniu parafian podziękował ks. Krzysztofowi Birosowi za 9 lat posługi w Arce Pana i ks. Michałowi Kani za jego 5-letnią pracę. Po nabożeństwie rozpoczął się pokutny różaniec z procesją wokół kościoła, później odbyło się poświęcenie dewocjonaliów w Grocie i fatimskie czuwanie zakończone Apelem Jasnogórskim o godzinie 21.00.



Małgorzata Modzelewska

WITAMY W NASZEJ PARAFII KS. PIOTRA WALIGÓRĘ

ZAWSZE CHCIAŁEM PRACOWAĆ W DUSZPASTERSTWIE

Urodziłem się w Proszowicach, skąd pochodzą moi rodzice. Kiedy miałem pół roku, przeprowadziliśmy się do Kalwarii Zebrzydowskiej i tam się wychowałem, tam też chodziłem do szkoły podstawowej, a potem do technikum przemysłu drzewnego.

Mam dwie młodsze siostry i brata bliźniaka. Moje powołanie dojrzewało w Kalwarii Zebrzydowskiej pod płaszczem Matki Bożej Kalwaryjskiej.

Po pierwszej komunii świętej, w drugiej klasie szkoły podstawowej zostałem ministrantem. Już wtedy myślałem o tym, żeby zostać księdzem, potem były różne turbulencje, ale ta myśl powróciła do mnie w średniej szkole i po maturze wstąpiłem do seminarium duchownego w Krakowie. Moim kolegą rocznikowym był ks. Krzysztof Biros.

Święcenia kapłańskie przyjąłem w 2000 roku. Wszystkie parafie, w których dotychczas pracowałem, to były parafie maryjne. Pierwsze cztery lata po święceniach spędziłem w Parafii Matki Bożej Dobrej Rady w Prokocimiu, skąd zostałem skierowany w 2004 roku do Ludźmierza do Sanktuarium Matki Bożej Królowej Podhala. W 2007 roku rozpocząłem posługę w Parafii Matki Bożej Królowej Polski na Ruczaju i teraz po 14 latach znów jestem w Parafii Matki Bożej Królowej Polski, w Bieńczycach.

Od dzieciństwa interesuję się muzyką. Z moim bratem bliźniakiem Pawłem od trzeciej klasy szkoły podstawowej uczyliliśmy się grać na akordeonie. Następnie rozpoczęliśmy naukę gry na instrumentach dętych. Głównie gram na saksofonie, trochę na trąbce i perkusji, ale tych dwóch ostatnich instrumentów rzadko już używam. W szkole średniej grałem w miejskiej orkiestrze dętej, miałem też z bratem swój zespół, który nazywał się Waligóry, do niedawna jeszcze koncertujący. Moim hobby jest także podróżowanie - najdalej byłem w Australii, w Sydney na ŚDM oraz w Meksyku u Matki Bożej z Guadalupe, a przed pandemią na Syberii i w Chinach.

Prowadzę swój kanał na you tube, na którym zamieszczam m.in. swoje kazania, napisałem też dwie książki „Obyś był zimny albo gorący” i „Wizja państwa w nauce świadków Jehowy”.

Zawsze chciałem pracować w duszpasterstwie. Każda z parafii, w których posługiwałem, miała swoją specyfikę – obok tradycyjnych obowiązków wikarego - w Prokocimiu zajmowałem się dziećmi, a w Ludźmierzu obsługą pielgrzymów.

Ostatnie 14 lat spędziłem w parafii Kraków Nowy Ruczaj - to była bardzo młoda parafia, w której budowano i wciąż buduje się nowe osiedla. Wprowadzało się tu bardzo dużo młodych ludzi i pracowałem tutaj przede wszystkim właśnie z młodymi małżeństwami

Udało mi się z nimi stworzyć wspólnotę Domowego Kościoła. Przed pandemią wspólnota ta liczyła 50 rodzin, to jest dużo, bo jak się sami tylko małżonkowie zeszli, było już 100 osób. W poprzedniej parafii organizowałem pielgrzymki dla dorosłych i dla dzieci, jeździliśmy po Polsce i zagranicę. W tym roku byliśmy pięciokrotnie w Medziugorze.

Starłem się być aktywnym duszpastersko w czasie lockdownu – na przykład święciliśmy pokarmy na parkingu z samochodu w pierwszym roku pandemii. Chodziłem też po parafii z Najświętszym Sakramentem, gdy były pozamykane kościoły, a jak już zupełnie nie można było wychodzić, to jeździliśmy samochodem z Panem Jezusem autem - lektor jechał, a ja błogosławiłem. Prowadziliśmy też codzienny różaniec

o godzinie 20.00 z bezpośrednią transmisją, rozdawaliśmy też ludziom wodę święconą, - to były nasze doraźne inicjatywy pandemiczne. Organizowaliśmy również żywe szopki ze zwierzętami i z niesamowitym wspólnym kolędowaniem, w które angażowali się parafianie oraz moja rodzina,

Ponadto od 14 lat organizuję pieszą pielgrzymkę z Łagiewnik, z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia do Kalwarii Zebrzydowskiej, trasa liczy 33 kilometry. Co roku wyruszamy w drogę w okolicach Dnia Matki, przeważnie w ostatnią sobotę maja. Ta pielgrzymka nazywa się „Majówką w drodze”. Przed pandemią uczestniczyło w niej ok. tysiąc pielgrzymów, nie tylko nasi parafianie, ale i mieszkańcy z innych parafii Krakowa. Mam nadzieję, że pracując w Arce Pana, nadal będę organizował te pielgrzymki i że uda mi się zachęcić do nich także mieszkańców Bieńczyc.

W Arce Pana jestem katechetą w Szkole Podstawowej 101, przygotowuję dzieci do I komunii św., będę też przygotowywał młodzież do bierzmowania, mam być również zaangażowany w prowadzenie kursów przedmażeńskich oraz opiekunem kościelnym „Głosu Arki Pana” i Stowarzyszenia Krwi Chrystusowej. Moim marzeniem byłoby również zorganizowanie Domowego Kościoła w Arce Pana.

Na Ruczaju prowadziłem Wieczory Uwielbienia. Fatima kończy się w październiku, więc tak mi się marzy, że może udałoby mi się i w Arce zorganizować na przykład od listopada do maja takie wieczory uwielbieniowe...

To trudny czas, ale może będziemy organizować pielgrzymki? Mam w tej dziedzinie spore doświadczenie, udało mi się zorganizować wiele wyjazdów dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Zdaję sobie sprawę, że przychodzę do Arki Pana w trudnym czasie pandemii i jak to będzie, co się tu narodzi - nie wiem.

Pragnę kontynuować pewne rzeczy, które robili ks. Michał Kania i ks. Krzysztof Biros, lecz każdy jest sobą i chciałbym też wnieść coś swojego. Przez 21 lat pracy duszpasterskiej oddawałem jej całe swoje serce, mam nadzieję, że tak będzie i w Arce Pana.



WITAMY KS. JAROSŁAWA GAWĘDĘ

PAN BÓG MUSIAŁ MNIE WYRWAĆ Z BIZNESU

Pochodzę z małej miejscowości Wieprzec, leżącej u podnóża Babiej Góry w Beskidzie Makowskim. Szkołę podstawową ukończyłem w Wieprzcu, gimnazjum w Makowie Podhalańskim, a następnie technikum ekonomiczne w Suchej Beskidzkiej. W szkolnych latach działałem w służbie liturgicznej przy parafii, jednak swoje powołanie odkryłem we Francji.

Po maturze wyjechałem do Paryża. Miałem konkretne plany, konkretną wizję siebie w przyszłości, tworzyłem biznesplan swojej firmy. Będąc w Polsce, cały czas obracałem się w kręgu osób, które dążyły do osiągania celów, głównie biznesowych. Śmieję się, że Pan Bóg musiał mnie stąd wyrwać, przenieść dwa tysiące kilometrów, wziąć z kraju, gdzie latem pielgrzymka goni pielgrzymkę po to, abym tam w wakacje poszedł na jedną pielgrzymkę z Paryża do Chartres i rozpoznał swoje powołanie. Tematem tej pielgrzymki było poszukiwanie drogi swego życia. Rozważane były na niej dwa teksty źródłowe: przypowieść o bogatym młodzieńcu oraz list Jana Pawła II do młodych z okazji I Światowego Dnia Młodzieży „Parati semper” – czyli zawsze gotowi.

W swoim liście Ojciec Święty mówił o tym, aby młodzi tworzyli biznesplan swojego życia - Papież używał słowa projekt życia, a ja byłem wówczas przecież na etapie pisania biznesplanu swojej firmy. Postawiłem siebie w roli tego bogatego młodzieńca, w jakiś sposób przeżyłem tę Ewangelię. W szczególności sposób uderzyło mnie ostatnie zdanie z przypowieści, że bogaty młodzieniec odszedł zasmucony. A ja nie lubię być smutny! Pojawiło się pytanie, czy nie powinienem przeciwnie jak ten bogaty młodzieniec zostawić wszystkiego i pójść za Jezusem? Tak się też stało, ale dałem sobie jeszcze rok czasu i faktycznie prosto z Paryża przyjechałem do seminarium krakowskiego.

Po sześciu latach w 2017 roku przyjąłem święcenia kapłańskie. Pierwsza moja parafia była w Osieczanach, gdzie w 2016 roku odbywałem praktykę diakonańską. Po święceniach kapłańskich w 2017 roku trafiłem do Przytkowic, skąd przyjechałem do Arki Pana.

Jeszcze w czasach seminarium zająłem się akustyką i profesjonalną oprawą przedstawień teatralnych, tak się bowiem składa, że pierwotnie chciałem działać właśnie w branży kreatywnej. Wcześniej zajmowałem się kręceniem filmów, przed wstąpieniem do seminarium zrobiłem nawet film ze Światowych Dni Młodzieży w Madrycie.

Później, będąc u ks. Bogusława Seweryna, zacząłem odkrywać tajemnice oświetlenia scenicznego, co wykorzystaliśmy z młodzieżą w parafii w Przytkowicach, przygotowując spektakle i koncerty. Są dzisiaj możliwości, aby tworzyć pewien klimat i wpływać na percepcję odbiorców poprzez muzykę i oświetlenie. Zabiera to jednak dużo czasu. Zastanawiałem się, czy jest sens poświęcać go na takie właśnie działania. I wtedy powróciły do mnie słowa Pana Jezusa, które wypowiedział do Piotra: „Odtąd będziesz łowił ludzi”. Czyli będziesz robił to, co jest twoją pasją, tylko nie po to, żeby zarabiać, ale żeby głosić Ewangelię. Wiem, że dla młodzieży nasze wspólne działanie jest



na pewno interesujące, i poprzez angażowanie ich w te przedsięwzięcia też się w jakiś sposób ewangelizuje.

W obu parafiach byłem odpowiedzialny za ministrantów oraz współpracę z młodzieżą. Tak będzie i w Arce Pana. W Arce z młodzieżą planujemy cykl czterotygodniowy (począwszy od października), spotkania będą się odbywać w piątki wieczorem i serdecznie na nie zapraszamy. W 1 tygodniu miesiąca będzie Msza św. w Kaplicy Pojednania, otwarta dla wszystkich, w 2 tygodniu spotkanie formacyjne w Dziupli, w 3 tygodniu adoracja Najświętszego Sakramentu, prowadzona przez młodzież, a w 4 tygodniu spotkanie formacyjne lub tematyczne. Tak więc planujemy na przemian: Msza św. - spotkanie - adoracja - spotkanie. Myślimy także organizować wyjazdy formacyjne. Z ministrantami będą odbywały się również spotkania formacyjne, tylko rzadziej. Chciałbym, żeby ministranci zobowiązali się do jednej asysty w ciągu tygodnia i jednej asysty w niedzielę.

Będę także uczył religii w Zespole Szkół HTS. Od stycznia tego roku zostałem powołany na zastępcę duszpasterza młodzieży naszej diecezji, będę więc łączył pracę w szkole z pracą na parafii i w Duszpasterstwie Młodzieży Archidiecezji Krakowskiej.

W różnych wydarzeniach z życia doszukuję się fragmentów Ewangelii i podkreślam, że realizują się one każdego dnia w naszym życiu. Cieszę się, że w Arce Pana są młode osoby, które chcą się zaangażować w naszą działalność, stanąć po stronie dobra.

Do swoich działań duszpasterskich potrzebowałem jakiegoś hosta, założyłem więc stronę internetową stronadobra.pl. Strona Dobra zaczęła funkcjonować jako pewna marka, pod egidą której realizujemy różne kreatywne projekty. Może w końcu znajdzie czas, aby stała się źródłem inspiracji dotyczącym nowych technik ewangelizacji. Treść przesłania Ewangelii jest przecież od początku taka sama. Zmienia się tylko metoda jej przekazywania. Trzeba ją dostosować do możliwości percepcyjnych współczesnego człowieka.

Będziemy działać! Jestem otwarty na propozycje młodych, na ich kreatywność. Zapraszam wszystkich do współpracy.

Zanotowała MM

PRAKTYKI KS. MATEUSZA CUDZICHA

ZAPOZNAWAŁ SIĘ Z PRACĄ W PARAFII

We wrześniu odbywał praktyki w naszej parafii kleryk piątego roku krakowskiego seminarium duchownego, pochodzący z Białego Dunajca Mateusz Cudzych. Przez cały miesiąc ks. Mateusz towarzyszył ks. Piotrowi Waligórze, który był jego opiekunem, podczas lekcji religii w Szkole 101. Na początku obserwował zajęcia, a później sam prowadził katechezę – jego praktyka obejmowała 40 godzin dydaktycznych. W szkole zapoznał się też z pracą pedagoga i psychologa, dyżurował na przerwach, dużo rozmawiał z uczniami. Był bardzo chętny do pomocy. Sam lubiący czytać i interesujący się historią oraz genealogią Podhala, pomagał w bibliotece szkolnej przy przygotowywaniu zestawów podręczników szkolnych dla ósmoklasistów.

Jego praktyka obejmowała też posługę liturgiczną przy ołtarzu, towarzyszył również księdzu proboszczowi podczas dyżuru w kancelarii, poznając tajniki pracy duszpasterskiej. Chętnie uczestniczył w spotkaniach różnych grup parafialnych. Jak podkreśla ks. Piotr, ks. Mateusz był bardzo gorliwy

i zaangażowany. Nawiązał bardzo dobry kontakt z dziećmi i młodzieżą. Robił wiele rzeczy, które wykraczały poza zakres jego praktyki, co znakomicie rokuje na przyszłość.

Sam Mateusz Cudzych zaznacza, że powołanie to za każdym razem jest historia indywidualna – on sam został ministrantem stosunkowo późno, dopiero będąc w gimnazjum. Jego powołanie rozwijało się przez osiem następnych lat, aż w końcu doszło do głosu. Najważniejsze, żeby nie dać go w sobie zagłuszyć – mówi ks. Mateusz.

MM



XXXIX PIELGRZYMKA LUDZI PRACY NA JASNĄ GÓRĘ

ZAWIERZYĆ SIĘ Z UFNOŚCIĄ TEMU, KTÓRY DO KOŃCA NAS UMIŁOWAŁ

Delegacja robotników z Nowej Huty i z naszej parafii wzięła udział w XXXIX Pielgrzymce Ludzi Pracy na Jasną Górę która odbyła się 18 i 19 września 2021 r. pod hasłem „Tobie Matko, zawierzamy Ojczyznę i Ludzi Pracy”. Uczestnicy 39. Pielgrzymki Ludzi Pracy, zrzeszeni głównie pod sztandarami „Solidarności” Dziękowali Bogu za bł. Prymasa Tysiąclecia, zwłaszcza za jego naukę społeczną dotyczącą godności pracy ludzkiej oraz za to, że wyświęcił na kapłana bł. ks. Jerzego Popiełuszkę, duszpasterza robotników i ich patrona. W kazaniu abp Marek Jędraszewski metropolita krakowski przypominał główne przesłanie kard. Wyszyńskiego: „Będziesz miłował”.

Program pielgrzymki przygotowała Solidarność Małopolska a jego głównymi akcentami była sobotnia Droga Krzyżowa na Walach oraz Mszą św. na Szczycie o godz. 11.00 w niedzielę pod przewodnictwem abp. Józefa Kupnego, krajowego duszpasterza Ludzi Pracy. Metropolita krakowski ks. abp Marek Jędraszewski, w którym mówiąc o miłości człowieka, rodziny, Ojczyzny przypominał m. inn. słynne słowa Jana Pawła II wypowiedziane w 1979 r. na Placu Zwycięstwa w Warszawie, kiedy papież wołał o Bożego Ducha, który miał odnowić polską ziemię. Arcybiskup zwrócił uwagę, że ta modlitwa Ojca Świętego spełniła się i przyjęła kształt „Solidarności”, która objęła cały kraj. Cały świat był zadziwiony, gdy widział na bramach Stoczni Gdańskiej obrazy Matki Bożej

Częstochowskiej i portrety Jana Pawła II, a za bramą stoczni długie kolejki młodych stoczniovców ustawiających się do spowiedzi. – Oni wiedzieli, że wolność zaczyna się od wolności sumień, a tę wolność można odzyskać tylko przez akt Bożego miłosierdzia w sakramencie pokuty i pojednania – mówił abp Marek Jędraszewski. Arcybiskup wskazał na wymiary, gdzie miłość społeczna powinna obowiązywać – to drugi człowiek, rodzina, ojczyzna oraz cały świat. Tymczasem – mówił Biskup - dzisiaj widzimy, jak często chcą nas podzielić na katolików, których trzeba opłowywać i na tych mądrych, którzy chcą rządzić wprowadzając nową moralność uderzającą w to, co jest w naszych duszach zawarte od samego początku naszego istnienia jako ludzi. – Nielatwe czasy, kiedy raz jeszcze muszą wrócić te podstawowe płaszczyzny miłości człowieka, rodziny, ojczyzny. Nie można tego inaczej osiągnąć, jak tylko kochając z całym zawierzeniem, z całą ufnością wobec Tego, który do końca nas umiłował – mówił arcybiskup, a odwołując się do Jezusowych słów „kto chce być pierwszy, niech służy” zaapelował o postawę służebną w zapewnieniu podstawowych praw – począwszy od prawa do narodzin, przez prawo do właściwego kształtowania sumienia, do właściwej edukacji i godnej pracy. Metropolita wyraził wdzięczność wobec NSZZ „Solidarność”, za postawę służby wobec polskiego społeczeństwa i narodu. Homilię zakończył wezwaniem św. Pawła z Listu do Rzymian „Nie daje się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj”.





Pielgrzymów witał i mówił o ważnych dla Związku sprawach podczas pielgrzymki przewodniczący KK NSZZ „Solidarność” Piotr Duda: „Dziękuję Wam, członkowie NSZZ „Solidarność”, za obecność i świadectwo. Przyjeżdżamy tu po raz trzydziesty dziewiąty. Jesteśmy tu, by podziękować za to, że jesteśmy w zdrowiu, bo nie wszyscy mogli tu być” - powiedział Piotr Duda mając na myśli zmarłych członków związku. Także tych, których zabrała pandemia. Wymienił w punktach sprawy, którymi zajmuje się „Solidarność” i stwierdził:

„Niestety to co dzieje się w naszym kraju, a co rozpoczęło się jesienią ubiegłego roku, te gorszące sceny nie protestów, ale chuligaństwa, profanacji i wandalizmu wobec kościoła i naszych księży, są niedopuszczalne. Dzięki polskiemu Kościołowi możemy dzisiaj funkcjonować w wolnym, demokratycznym kraju, a tym wszystkim, którzy chcą nas - katolików i Solidarność - opiliować życzę mimo wszystko miłej, ale przede wszystkim Bożej niedzieli!” - życzył nie tylko

zebranych, nie tylko członkom „S”, nie tylko katolikom, ale też ich przeciwnikom.

Na Walech Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” przygotowała wystawę poświęconą posłudze ks. Jerzego Popiełuszki, kapłana i męczennika, który od sierpnia 1980 r. był związany ze środowiskiem robotniczym, najpierw w Hucie Warszawa, a później z całym solidarnościowym ruchem związkowym.

Na zakończenie uroczystości abp Marek Jędraszewski otrzymał medal „Zło dobrem zwyciężaj” za „szerzenie pamięci o bł. ks. Jerzym Popiełuszko i męczennikach, bohaterach oraz mężach stanu z poświęceniem służących Bogu i Ojczyźnie, a także za obronę wartości wiary, życia ludzkiego, praw rodzin polskich i pracowniczych, dziedzictwa narodowego oraz niepodległości naszej umiłowanej Ojczyzny”.

Zebrzał AK

NOWY ROK SZKOLNY 2021/22

ZACHĘTA DO PRACY I ZDOBYWANIA WIEDZY

Uczniowie szkół naszej parafii nowy rok szkolny rozpoczęli uroczystą Eucharystią, w dniu 1 września o godzinie 8.00. której przewodniczył nowy katecheta SP 101, ks. Piotr Waligóra.

Ks. Piotr w kazaniu zadał pytanie, kto cieszy się, że rozpoczyna się nowy rok szkolny? W większości rękę podnieśli rodzice. ...

- Wakacje to był czas rozluźnienia, nie trzeba było wstawać rano, nie trzeba było iść do szkoły, nie trzeba było się uczyć. Był to czas odpoczynku. w ciągu roku będzie taki czas ferii zimowych i wakacji, ale musimy iść do szkoły, aby tam pracować, zdobywać wiedzę - mówił ks. Piotr, zwracając się do licznie przybyłych tego dnia uczniów, nauczycieli i rodziców.

- Będziecie mieć różne inne książki podręczniki, będziecie poznawać te księgi z pomocą nauczycieli, tylko pytanie, czy wam się będzie chciało? Są takie chwile, kiedy wkrada się len. Dziś prosimy o dary Ducha Świętego na czas tego roku szkolnego, żeby nam się chciało pracować, uczyć, zdobywać wiedzę,

Zapraszajcie każdego dnia Pana Boga i Ducha Świętego, pamiętajcie o modlitwie w drodze do szkoły, proście na początku dnia, aby wam Pan Bóg błogosławił, aby otwierał wasze serca i umysły. Zachęcam was, abyście wychodząc do szkoły mówili: Panie Boże, pomóż mi dzisiaj na tych lekcjach, oświeć mnie i dziękujmy Bogu za to dobro, którego doświadczamy każdego dnia - podkreślał ks. Waligóra.

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU SZKOLNEGO, DRODZY NAUCZYCIELE I UCZNIOWIE!

MM



W NASZEJ PARAFII
NARODOWY SPIS POWSZECHNY

5 września przy naszym kościele można było wziąć udział w Narodowym Spisie Powszechnym. Dyżurujący rachmistrzowie spisowi, służyli chętną pomocą.

INTENCJE MSZALNE NA PIERWSZE PÓŁROCZE 2022 ROKU

Intencje mszalne na pierwsze półrocze 2022 roku są przyjmowane w kancelarii parafialnej od poniedziałku 6 września.

SPOTKANIA POGLĘBIENIA WIEDZY RELIGIJNEJ

9 września, w czwartek po wieczornej Mszy Świętej odbyło się pierwsze w tym roku szkolnym spotkanie pogłębienia wiedzy religijnej – katecheza dla dorosłych, które cyklicznie prowadzi ks. proboszcz Jerzy Czerwień.

SPOTKANIA SCHOLI I DZIECIĘCEJ

Także w czwartki w salce nr 7 przy ołtarzu polowym o godz. 18.00 będą się odbywać spotkania scholi dziecięcej. Siostra Ewa zaprasza dzieci należące już do scholi, a także te, które chciałyby należeć.

ŻYWE RÓŻANIEC RODZICÓW ZA DZIECI

Zachęcamy do Żwego Różańca Rodziców za Dzieci. Jest to wspólnota modlitwy: 20 rodzin w każdej Róży odmawia codziennie jedną dziesiątką Różańca, czyli każda Róża odmawia codziennie cały Różaniec. Informacje o tej inicjatywie można znaleźć na stolikach z gazetami pod organami i w grocie.

SPOTKANIE RODZICÓW DZIECI PIERWSZOKOMUNIJNYCH

21 września po wieczornej Mszy Świętej. odbyło się spotkanie rodziców dzieci przygotowujących się do pierwszej komunii świętej z ks. Piotrem Waligórą, s. Ewą Tomaszewską i katechetką p. Renatą Kępą.

KWESTA FUNDACJI MLEKO I MIÓD

12 września kwestowała przy naszym kościele fundacja Mleko i Miod, a także Środowiskowy Dom Samopomocy, działający przy Parafii Św. Maksymiliana w Nowej Hucie rozprawdzał płyty z piosenkami nagranych przez osoby niepełnosprawne wraz z krakowskimi artystami. Ofiara za płytę była dobrowolna, a środki uzyskane ze sprzedaży płyt posłużą rozbudowie domu dla najbardziej potrzebujących

WRZEŚNIOWA FATIMA

W poniedziałek 13 września w naszym kościele zostało odprawione nabożeństwo fatimskie - jest to odpust z racji 29 rocznicy koronacji figury Matki Bożej Fatimskiej. Rozpoczęło go czuwanie modlitewne od 11.00 i od 16.30 spowiedź. Szczegółowa relacja wewnątrz numeru

ODPUST W MOGILE

We wtorek 14 września nasza parafia była zaproszona na odpust do Mogiły oraz tradycyjną Drogę Krzyżową

ROZPOCZYNAJĄ SIĘ PRZYGOTOWANIA DO BIERZMOWANIA

W pierwszy piątek, 1 października rozpoczęły się przygotowania do bierzmowania dla uczniów z klas siódmych i ósmych,

STROJENIE ORGANÓW

W trzecim tygodniu września były prowadzone w naszym kościele prace przy strojeniu organów. W tym czasie w ciągu dnia nie były odmawiane modlitwy na głos.

OFIARY SKŁADANE NA TACĘ W TRZECIĄ NIEDZIELĘ MIESIĄCA

Ofiary składane na tacę i przesyłane na konto będą przeznaczone na inwestycje w naszym kościele – remont okien pod dachem Arki.

PEREGRYNACJA RELIKWII BŁ. KS. MICHAELA MCGIVNEYA

Od 27 do 29 września 2021 r. w naszym kościele przyjmowaliśmy relikwie bł. ks. Michaela McGivneya – założyciela zakonu Rycerzy Kolumba. Peregrynacja jego relikwii rozpoczęła się wieczorną Mszą Świętą w poniedziałek. Po Mszy św. był różaniec prowadzony przez Rycerzy Kolumba z naszej parafii. We wtorek i środę różaniec przy relikwii Błogosławionego odbywał się o 17.30 w Grocie. W specjalnym wydaniu gazetki wierni mogli zapoznać się z postacią założyciela Rycerzy Kolumba.

SAKRAMENT CHRZTU ŚWIĘTEGO

	ur.	chrz.
1. Ewa Rita Rudek	18.01.2021	22.08.2021
2. Wiktoria Dominika Machowska	16.06.2021	29.08.2021
3. Szymon Tymoteusz Gliński	21.03.2021	29.08.2021
4. Mieszko Proszek	27.04.2021	05.09.2021
5. Konstanty Góra	18.02.2021	05.09.2021
6. Emilia Maria Walczak	13.09.2020	05.09.2021
7. Marcel Mateusz Kapecki	04.10.2021	05.09.2021
8. Nataniel Aleksander Walkowiec	30.12.2019	12.09.2021
9. Rozalia Moskwa	12.06.2021	12.09.2021
10. Liliana Moskwa	12.06.2021	12.09.2021

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

28.08.2021 Michał Dominik Wiśniowski i Agata Małgorzata Miloch
 04.09.2021 Rafał Radosław Hula i Olga Weronika Krzeczek
 11.09.2021 Aleksander Sarota i Agnieszka Barbara Nizioł
 11.09.2021 Szymon Piotr Burkat i Dominika Patrycja Starnawska

KRONIKA ŻAŁOBNA

	ur.	zm.
1. Wanda Buratowska	09.07.1961	16.08.2021
2. Zofia Biernacik	10.07.1957	21.08.2021
3. Aniela Gądek Kluczowska	26.08.1946	25.08.2021
4. Walentyna Przyłocka	14.02.1952	14.08.2021
5. Marian Włoch	24.08.1950	25.08.2021
6. Maria Rapacz	11.08.1928	24.08.2021
7. Janina Groch	01.08.1935	24.08.2021
8. Krzysztof Mican	16.11.1965	11.08.2021
9. Leszek Biela	30.04.1967	23.08.2021
10. Marian Stokłosa	13.08.1982	10.09.2021
11. Krystyna Kobas	22.02.1941	09.09.2021
12. Bogdan Wolowiak	19.07.1962	14.09.2021
13. Janina Fiet	22.06.1929	16.09.2021

MSZE ŚWIĘTE I NABOŻEŃSTWA W ARCE PANA

Niedziele:

6:30, 8:00, 9:30, 11:00, 12:30 (chrzty), 16:00, 17:30, 19:00

Święta Kościelne:

6:30, 8:00, 9:30, 11:00, 16:00, 18:00

Dni Powszednie:

6:00, 6:30, 7:00, 7:30, 8:00 (grota MB Fatimskiej),
11:00 (grota MB Fatimskiej), 18:00

Spowiedź Święta - w Kaplicy pojednania:

Dni powszednie: 6:00-8:30; 16:30-18:00; w niedziele i święta:
przed Mszą św.

Pierwsze piątki: 6:00-8:30; 15:00-18:00

Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

w środy o godz. 7:00 i 18:00

Nabożeństwa Fatimskie: od maja do października 13 każdego
miesiąca o godz. 18:00

Noce czuwania cały rok 13 każdego miesiąca od 20:00 do 5:00

Odpust: I. MB Królowej Polski - 3 maja; II. Matki Bożej
Fatimskiej - 13 września

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KALIA

TRUMNY - WIEŃCE - TRANSPORT - OBSŁUGA POGRZEBÓW

- + kompleksowa obsługa pogrzebów
- + trumny i akcesoria pogrzebowe
- + przewóz zwłok na terenie całego kraju
- + kremacje
- + klepsydry i nekrologi w prasie
- + kwiaty
- + bezgotówkowe usługi w ramach zasiłku ZUS

Kraków - ul. Mazowiecka 14, tel. 012 423 30 48;

Nowa Huta - naprzeciw Szpitala Rydygiera
os. Wysokie 20 c, tel. 012 648 99 95;

Codziennie w godz. 8.00 - 16.00, soboty 9.00 - 14.00.

telefony całodobowe
012 633 99 53, 012 645 91 71



„Głos Arki Pana” jest dostępny w:

- Grocie MB Fatimskiej
- na stoliku pod organami (w niedziele)
- redakcji Głosu Arki Pana (obok wejścia na plebanie)



Biuro Podróży „GALEON”

Laureat konkursu „ODYS’2007”
za najlepszą ofertę własną
w turystyce młodzieżowej

www.galeon.krakow.pl

zaprasza na

NOWA STRONA WWW - ZAPRASZAMY

WYCIEZKI KRAJOWE I ZIELONE SZKOŁY

(ponad 74 propozycje dla grup z firm, szkół, organizacji, parafii) m. in.:

Muzeum Lalek i Wizyta u Wiedźmy, Karpacza Troja (osada z epoki brązu i żelaza a la Biskupin, ale większa!) + Biecz, Miasteczko Galicyjskie + skansen Nowy Sącz, Europejskie Centrum Bajki – wizyta u Koziołka Matołka, Pacanów Kurazwężki + zagroda bizonów, Ogródzieniec + Góra Birów + Zamki Jurajskie Miniaturze + Pustynia Błędowska, Inwałd – Park Miniatur, Dinozatorland, Karawana Jurajska – Zaczarowany Las – w poszukiwaniu Jasia i Małgosi oraz Domku Baby Jagi + ognisko z pieczeniem kiełbasy i dyskoteka w remizie, Osada Indianka + Diabelski Kamień + Opactwo Cystersów w Szczyrzycu, Park Jurajski, Góry Świętokrzyskie, Oświęcim, Nowa Huta, Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej, Szyndzielnia, Niepołomice Obserwatorium Astronom. ferma strusi, Izba Leśna, baczka, Kazimierz Dolny n/ Wisłą, Czarnolas, Puławy, Baranów Sand., Pieniński Park Narodowy, zamek w Niedzicy i Czorsztynie, Spływ Dunajcem, Tatrzński Park Narodowy i Zakopane, Zamki i warownie Jury Krakowsko-Częst., Jaskinia Wierchowska, Nietoperzowa itp., Szlak Jana Pawła II, Bieszczady, Warszawa, Mazury, Wrocław, Chorzów, Szlak Piastowski (Poznań, Biskupin, Weneja, Gniezno, Ostrów Lednicki itd.), Szlak Orlich Gniazd, Częstochowa, Ojców i Pieskowa Skała, Wieliczka, Bochnia, Nowy Wiśnicz, Dębno, Tarnowskie Góry, Kotlina Kłodzka, Karkonosze itp.

Ogniska z pieczeniem kiełbasy i atrakcjami oraz programy na życzenie!

“POZNAJ POLSKĘ” -

WYCIEZKI EDUKACYJNE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
z 80 % dofinansowaniem Ministerstwa Edukacji i Nauki
w ramach 4 obszarów edukacyjnych:

- ♦ Śladami Polskiego Państwa Podziemnego,
 - ♦ Śladami Kardynała Stefana Wyszyńskiego,
 - ♦ Kultura i dziedzictwo narodowe,
 - ♦ Największe osiągnięcia polskiej nauki.
- ♦ I grupa – klasy I-III ze szkół podstawowych,
 - ♦ II grupa – klasy IV-VIII ze szkół podstawowych,
 - ♦ III grupa – szkoły ponadpodstawowe.

WYCIEZKI DLA FIRM, ORGANIZACJI i PIELGRZYMKI dla PARAFII
- Polska i Europa

Zapraszamy do współpracy **ORGANIZATORÓW IMPREZ**
(dla grup specjalne zniżki)!

Szanowni Państwo. Uprzejmie informujemy, że w trosce o bezpieczeństwo naszych Klientów oraz pracowników do odwołania wprowadzamy zdalny tryb pracy biura.

Kontakt z Biurem od poniedziałku do piątku w godz. 10:30 – 17:00

mail: galeon@galeon.krakow.pl

Numery kontaktowe: tel. 511 440 930 i tel. 606 394 103.



Biuro Podróży „GALEON” 31-959 Kraków, os. Górali 5
budynek Ośrodka Kultury C.K. Norwida i Kina „Sfinks”

12.09.2021 KWESTA FUNDACJI "MLEKO I MIÓD"



13.09.2021 FATIMA



14.09.2021 ODPUST W MOGILE

